

Słowo „koniec” budzi w nas różne uczucia. Czasem wiąże się ze smutkiem, niekiedy przynosi ulgę, ale może się także kojarzyć z radością lub nadzieją. Jak wiele znaczeń jest z nim związanych, najlepiej pokazują sformułowania, których często używamy:

Szary koniec – ostatnie miejsce, zwłaszcza przy stole.

Koniec świata – gdzieś bardzo daleko, nie wiadomo gdzie.

Mieć coś na końcu języka – chcieć coś powiedzieć, ale nie móc sobie na razie przypomnieć; powstrzymać się przed powiedzeniem czegoś.

Ledwie wiązać koniec z końcem – żyć bardzo skromnie, mieć mało pieniędzy.

Koniec świata – harmider, zamieszanie; okrzyk wyrażający zdumienie.

Bez końca – bardzo długo.

Położyć czemuś koniec – przeszkodzić, zahamować coś, powstrzymać.

Koniec pieśni! – wszystko skończone.

Wszystko ma swój koniec.

(oprac. na podst.: Słownik języka polskiego)

Szczególnie boleśnie przeżywamy sytuacje związane z końcem życia.

Już pod wieczór, ponieważ było Przygotowanie, czyli dzień przed szabatem, przyszedł Józef z Arymatei, szanowany członek Rady, który również wyczekiwał królestwa Bożego. Śmiało udał się do Piłata i poprosił o ciało Jezusa. Piłat zdziwił się, że już skonał. Kazał przywołać setnika i zapytał go, jak dawno umarł. Upewniony przez setnika, wydał ciało Józefowi. Ten zakupił płótno, zdjął Jezusa z krzyża, owinął w płótno i złożył w grobie, który wykuty był w skale. Przed wejście do grobu zatoczył kamień. A Maria Magdalena i Maria, matka Józefa, przyglądały się, gdzie Go złożono.

(Mk 15,42-47)



Wydawało się, że śmierć i pośpieszny pogrzeb zakończyły sprawę Jezusa z Nazaretu. Uczniowie ukryli się, chcąc uniknąć prześladowań. W chwili smutku zapomnieli, że Jezus przepowiedział swoją mękę, śmierć, ale i zmartwychwstanie.

Złożenie Jezusa do grobu

[Jezus] zaczął ich pouczać, że Syn Człowieczy musi wiele cierpieć, że będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie; że będzie zabity, ale po trzech dniach zmartwychwstanie. (Mk 8,31)

„Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity, po trzech dniach zmartwychwstanie”. Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać”. (Mk 9,31-32)

Oto idziemy do Jerozolimy. A tam Syn Człowieczy zostanie wydany arcykapłanom i uczonym w Piśmie. Oni skazą Go na śmierć i wydadzą poganom. I będą z Niego szydzić, oplują Go, ubiczują i zabiją, a po trzech dniach zmartwychwstanie. (Mk 10,33-34)

Pusty grób Jezusa jest dla nas znakiem nadziei, że śmierć nie jest końcem życia, lecz przejściem do domu Ojca. Tę drogę otworzył nam Jezus przez swoje zmartwychwstanie. W chwili śmierci bliskich smucimy się z powodu rozłąki z nimi, ale dzięki wierze w Jezusa nie popadamy w rozpacz.

Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne.

(J 3,16)

Jezus przyszedł na świat, aby nikt z wierzących w Niego nie zginął. Taką misję otrzymał od Boga. Ten, kto wierzy w Jezusa, wierzy też, że kiedyś zmartwychwstanie, jak On zmartwychwstał. Ta świadomość dodaje siły i wnosi nadzieję nawet w obliczu śmierci.

Na pamiątkę pogrzebu Jezusa w kościołach przygotowywany jest grób Pański. Zwyczaj ten pochodzi z Palestyny, a w Polsce przyjął się od XVI w. Jest to specjalnie przygotowana kaplica, w której znajduje się figura zmarłego Jezusa oraz monstrancja. Śmierć Jezusa na krzyżu zostaje zaznaczona przez przeniesienie Najświętszego Sakramentu do grobu Pańskiego oraz przez zgaszenie wiecznej lampki przy tabernakulum.

Kłęcząc przed grobem Pańskim, spoglądamy na żywego Jezusa ukrytego w Najświętszym Sakramencie.



### Czy wiesz, że...



Najważniejszym elementem grobu Pańskiego jest monstrancja z Ciałem Chrystusa, okryta przezroczystym welonem symbolizującym cafun, w który został owinięty Zbawiciel.

Pomimo smutku Wielkiego Piątku, oczekujemy na zmartwychwstanie, pełni nadziei. Adorujemy Jezusa, dziękując Mu za cierpienia, które stały się dla nas źródłem życia wiecznego. Grób Pański to grób nadziei. W poranek wielkanocny ogłaszamy, że grób Jezusa jest pusty, a On żyje! Symbolicznym wyrazem tego jest ponowne zapalenie wiecznej lampki przy tabernakulum podczas Wigilii Paschalnej.



## Zaśpiewaj

1. Jezu Chryste, Panie miły,  
O Baranku tak cierpliwy.  
Wzniosłeś, wzniosłeś na krzyż ręce swoje,  
Gładząc, gładząc nieprawości moje.
2. Pan wyrzekł ostatnie słowa,  
Zwisła Mu na piersi głowa;  
Matka, Matka pod Nim frasośliwa  
Stoi, stoi z żalu ledwie żywa.



## Odkryć tajemnice

Na krzyżu Chrystus zwyciężył śmierć – dokonała się „śmierć śmierci”.



## Zastanów się

- Dlaczego najważniejszym elementem grobu Pańskiego jest Najświętszy Sakrament?
- Dlaczego grób Pański jest znakiem nadziei na zmartwychwstanie?
- Czy wierzysz, że Jezus umarł na krzyżu, by dać ludziom życie wieczne?



## Zapamiętaj

Wielki Piątek jest dla chrześcijan dniem żałoby, ponieważ umarł Jezus Chrystus. Jest on również dniem nadziei, gdyż przygotowuje nas na zmartwychwstanie. Krzyża i zmartwychwstania (śmierci i życia) nie można od siebie oddzielić. Liturgia patrzy na krzyż przez perspektywę zwycięstwa – jest on drzewem życia.



## Zadanie

1. Ułóż krzyżówkę, której rozwiązaniem będzie słowo NADZIEJA. Hasła zaczerpnij z tekstu biblijnego o złożeniu ciała Jezusa do grobu.
2. Wspólnie z kolegą lub koleżanką przygotuj scenariusz adoracji przy grobie Pańskim. Zaplanujcie teksty biblijne oraz pieśni i piosenki o charakterze pokutnym.
3. W wieczornej modlitwie podziękuj Jezusowi za to, że dzięki Jego śmierci nie musimy się obawiać naszej śmierci.